

Sygn. akt IV Ca 232/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Jabłoński (spr.)

Sędziowie SO Julita Wyrębiak-Romero

SO Małgorzata Truskolaska-Żuczek

Protokolant p.o. protokolanta sądowego Magda Krysik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 lipca 2018 r. w Warszawie

sprawy z wniosku B. G., K. P., E. K. (1)

z udziałem B. M. (1), M. M. (1)

o zniesienie współwłasności i dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyń i uczestników

od pkt II. ppkt 1); pkt III. i IV. postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 29 marca 2016 r., sygn. akt I Ns 892/08

postanawia:

I. oddalić obie apelacje;

II. stwierdzić, iż wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie w postępowaniu apelacyjnym.

Julita Wyrębiak-Romero Mariusz Jabłoński Małgorzata Truskolaska-Żuczek

Sygn. akt IV Ca 232/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 marca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, I Wydział Cywilny w punktach:

I. ustalił, iż przedmiotem zniesienia współwłasności i działu spadku po R. M. w niniejszej sprawie są następujące przedmioty majątkowe:

1) nieruchomości zabudowana położona przy ul. (...) w W., stanowiąca działkę ewidencyjną o numerze (...) o powierzchni 0,1112 ha, z obrębu (...) objęta księgą wieczystą o numerze (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, XV Wydział Ksiąg Wieczystych o wartości 1.066.580 zł;

2) ruchomości, na które składają się:

- a) album starych zdjęć rodzinnych w brązowej skórze ozdobiony stalowymi ćwiekami o wartości 120 zł;
- b) cukiernica posrebrzana o wartości 500 zł;
- c) świecznik posrebrzany o wartości 180 zł;
- d) szafa typu bieliźniarka o wartości 3.000 zł;
- e) stół okrągły obity blachą cynkową o wartości 800 zł;
- f) duży żyrandol mosiężny o wartości 900 zł;
- g) portrecik babci S. o wartości 100 zł;
- h) biurko duże gabinetowe o wartości 4.200 zł;
- i) kieliszki do wina szklane z motywem myśliwskim o wartości 150 zł;
- j) kinkiet z blachy mosiężnej 3-ramienny o wartości 300 zł;

II. dokonał zniesienia współwłasności i działu spadku po R. M. w ten sposób, iż:

1) nieruchomości opisaną w pkt. I ppkt 1) oraz ruchomości opisane w pkt. I ppkt 2 lit. a) oraz g) przyznał E. K. (1), B. G. i K. P. na współwłasność w udziałach po 1/3;

2) ruchomości opisane w pkt. I ppkt 2 lit b), c), d), e), f), h), i) oraz j) przyznał B. M. (1) i M. M. (1) na współwłasność w udziałach po 1/2;

II. zasądził solidarnie od wnioskodawczyń na rzecz uczestniczki B. M. (1) tytułem dopłaty kwotę 264.192,50 zł, przy czym kwotę powyższą rozłożył na trzy raty:

- 1) w wysokości 88.064 zł płatną w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,
- 2) w wysokości 88.064 zł płatną w terminie dwunastu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,
- 3) w wysokości 88.064,50 zł płatną w terminie szesnastu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,

wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

III. zasądził solidarnie od wnioskodawczyń a rzecz uczestnika M. M. (1) tytułem dopłaty kwotę 196.890,63 zł, przy czym kwotę powyższą rozłożył na trzy raty:

- 1) w wysokości 65,630,21 zł płatną w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,
- 2) w wysokości 65,630,21 zł płatną w terminie dwunastu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,
- 3) w wysokości 65,630,21 zł płatną w terminie szesnastu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,

wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

IV. umorzył postępowanie w zakresie wniosku o dokonanie spisu inwentarza;

V. pobrał od wnioskodawczyń na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie kwoty po 904,66 zł tytułem kosztów opinii biegłych, tymczasowo poniesionych ze Skarbu Państwa;

VI. pobrał od uczestniczki B. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie kwotę 706,21 zł tytułem kosztów opinii biegłych, tymczasowo poniesionych ze Skarbu Państwa;

VII. pobrał od uczestnika M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie kwotę 404,66 zł tytułem kosztów opinii biegłych, tymczasowo poniesionych ze Skarbu Państwa;

VIII. w pozostałym zakresie stwierdził, iż wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, iż postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe z dnia 30 lipca 2007 r. wydanym w sprawie I Ns 139/07 spadek po zmarłym R. M. nabyli: żona B. M. (1) w 1/4 części spadku oraz dzieci: córka E. K. (1), córka B. G., córka K. P. oraz przysposobiony syn M. M. (1) - każde w 3/16 części spadku. Podstawowym składnikiem masy spadkowej po R. M. jest nieruchomość zabudowana objęta księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa o numerze (...) położona w W. przy ul. (...), stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym (...) z obrębu (...) o powierzchni 0,1112 ha. Wartość powyższej nieruchomości wynosi 1.066.580 zł, na którą składa się wartość działki gruntu w kwocie 622.210 zł, wartość budynku powstałego w latach 70-tych ubiegłego wieku w kwocie 59.450 zł i wartość budynku mieszkalnego powstałego w latach 80-tych ubiegłego wieku w kwocie 384.920 zł. Oprócz nieruchomości w skład masy spadkowej po zmarłym weszły następujące przedmioty ruchome: album starych zdjęć rodzinnych w brązowej skórce ozdobiony stalowymi ćwiekami o wartości 120 zł, cukiernica posrebrzana o wartości 500 zł, świecznik posrebrzany o wartości 180 zł, szafa typu bieliźniarka o wartości 3.000 zł, stół okrągły obity blachą cynkową o wartości 800 zł, duży żyrandol mosiężny o wartości 900 zł, portrecik babci S. o wartości 100 zł, biurko duże gabinetowe o wartości 4.200 zł, kieliszki do wina szklane z motywem myśliwskim o wartości 150 zł, kinkiet z blachy mosiężnej 3-ramienny o wartości 300 zł. R. M. pierwszy swój związek małżeński zawarł w dniu 22 listopada 1954 r. z A. M. (2) z domu W.. Z powyższego związku miał trzy córki: E., B. i K.. Status materialny rodziny M. był bardzo dobry. W latach 1970-1974 A. M. (2) prowadziła dużą restaurację (...) w N., dzięki czemu małżonkowie w roku 1974 nabyli dom przy ul. (...) w W., gdzie zamieszkiwali wraz ze swymi córkami. Po zamieszkaniu przy ul. (...) A. M. (2) przestała prowadzić restaurację (...); zamiast tego w nowym domu została otwarta kawiarnia (...) prowadzona przez małżonków M.. W 1976 r. w kawiarni została zatrudniona jako pomoc B. M. (1), która jako samotna matka wraz z dwuletnim wówczas synem M. J. zamieszkała za zgodą właścicieli na terenie nieruchomości przy ul. (...) w pokoju z kuchnią przybudowanym do garażu. Od momentu zatrudnienia B. M. (1) stosunki między małżonkami M. zaczęły się pogarszać, w rezultacie czego ostatecznie wyrokiem z dnia 28 czerwca 1978 r. orzeczono rozwód związku małżeńskiego R. i A. M. (2). Mimo rozvodu byli małżonkowie nadal zamieszkiwali razem w domu przy ul. (...), u A. M. (2) stwierdzono stwardnienie rozsiane (SM). Po rozwodzie A. M. (2) ponownie zaczęła prowadzić restaurację (...), która przynosiła jej bardzo duże dochody. W dniu 19 lipca 1980 r. R. M. i A. M. (2) dokonali notarialnej zamiany nieruchomości w ten sposób, że należąca do nich nieruchomość przy ul. (...) w W. przekazali na własność K. i B. małżonkom M., a ci w zamian przekazali na rzecz R. M. nieruchomość przy ul. (...) w zbiegu z ulicą (...) w W. w postaci działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 2.225 m. kw., zaś na rzecz A. M. (2) spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku przy ul. (...) w W.. A. M. (2) zamieszkała przy ul. (...) w W.. Z kolei na nieruchomości przy ul. (...) w momencie zamiany znajdował się wybudowany w latach 70-tych ubiegłego wieku budynek letniskowy, w którym zamieszkał R. M., podejmując jednocześnie decyzję o postawieniu obok nowego, pełnowartościowego domu mieszkalnego. Wraz z R. M. na (...) zamieszkała B. M. (1) wraz z małoletnim synem. Jednocześnie R. M. przewiózł na teren nieruchomości przy ul. (...) wiele przedmiotów ruchomych stanowiących wyposażenie domu przy ul. (...), umieszczając je w zbudowanej na nieruchomości drewnianej szopie. Po dokonaniu podziału majątku wspólnego i zrealizowanej zamianie stosunki między byłymi małżonkami M. uległy pewnej poprawie. R. M. zaczął współpracować z restauracją (...) jako dostawca. A. M. (2) w zamian za obietnicę odstąpienia jej w przyszłości części nieruchomości przy ul. (...) wspomagała budowę nowego domu R. M., przekazując mu na ten cel pieniądze, kupując samochód do przewozu materiałów, dostarczając żywność dla robotników. W urządzaniu domu R. M. na przełomie 1981-1982 roku pomagał J. A.. Dom wybudowano, a w grudniu 1982 r. zorganizowano w nim Wigilię, na której obecna była m. in. E. K. (1) z mężem. W połowie roku 1983 r. dom był w przeważającej części wykończony i urządzony w środku, choć jeszcze nie był otynkowany, ani formalnie przyjęty

do użytkowania (nastąpiło to w 1990 r.). B. M. (1) nie przekazywała pieniędzy na budowę domu, jego wyposażenie lub urządzenie, a osiągnięte przez nią dochody były bardzo skromne. Dopiero w 1985 i 1986 r., kiedy dom był już zbudowany i wykończony B. M. (1) otrzymała od brata E. M. spłatę z gospodarstwa rolnego po ich rodzicach w łącznej wysokości 200.000 „starych” złotych. Z kolei R. M. po okresie współpracy z (...) dzięki pomocy A. M. (2) i jej kuzynki M. O. (1) otworzył zakład zegarmistrzowski przy pl. (...) (obecnie pl. (...)) w W., stanowiący dla niego stałe źródło dochodu; niezależnie od powyższego osiągał dochody z handlu antykami. W 1986 r. R. M. poślubił B. M. (1), a następnie usynowił M. M. (1), wobec czego A. M. (2) poczuła się oszukana. W związku z zaistniałym stanem rzeczy K. P. i E. K. (1) praktycznie przestały utrzymywać kontakt z ojcem, a kontakt (głównie telefoniczny) miała z nim jedynie zamieszkująca w USA trzecia córka - B. G.. A. M. (2) starała się odzyskać przynajmniej część przekazanych R. M. pieniędzy lub część działki na drodze sądowej, jednak z uwagi na stale pogarszający się stan zdrowia nie była w stanie brać udziału w procesie, a następnie zmarła. Sytuacja finansowa R. M. zaczęła się pogarszać, działalność zegarmistrzowska została zawieszona. W związku z powyższym postanowił sprzedać część należącej do niego nieruchomości przy ul. (...). W 2000 r. doszło do podziału geodezyjnego nieruchomości w ten sposób, iż wyodrębniono z niej działkę ewidencyjną (...) o powierzchni 1.112 m. kw. i działkę (...) o powierzchni 1.113 m. kw. W dniu 7 lipca 2004 r. spadkodawca sprzedał za kwotę 267.500 zł na rzecz T. R. i M. R. działkę ew. (...) a uzyskane pieniądze przeznaczył na remont domu przy ul. (...) i zakładu zegarmistrzowskiego na pl. (...). W domu wykonano malowanie ścian i ocieplenie, postawiono nowe ogrodzenie i bramę automatyczną, wyłożono alejki kostką brukową i powstał garaż blaszany. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży działki skończyły się jednak szybko, a spadkobierca zaczął mieć kłopoty ze zdrowiem. Nie widząc innego wyjścia z sytuacji R. M. podjął decyzję o samobójstwie – zginął śmiercią tragiczną dnia 20 czerwca 2006 r. Od jego śmierci przy ul. (...) zamieszkują B. M. (1) oraz M. M. (1) wraz z założoną przez siebie rodziną. Córki spadkodawcy nigdy nie zamieszkiwały w domu, a jedyny raz po śmierci R. M. były w nim obecne na stypie po ojcu. Córki spadkodawcy nie zgłaszały uczestnikom konkretnej chęci zamieszkania w domu ojca, ani korzystania w jakimkolwiek zakresie z nieruchomości. Wniosek w tym zakresie został zgłoszony w piśmie z dnia 01 lipca 2011 r. Rozmieszczenie i charakter pomieszczeń w budynku wyklucza bezkonfliktowe zamieszkiwanie w nim dwóch lub więcej rodzin, jak również wyodrębnienie dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych bez poważnych prac budowlanych. Córki R. M. nigdy nie partycypowały w kosztach utrzymania nieruchomości przy ul. (...) w W.. Wszelkie opłaty i podatki od momentu śmierci R. M. były uiszczane wyłącznie przez B. M. (1) i M. M. (1).

Apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego w dniu 21 października 2016 r. wniosły wnioskodawczynie, zaskarżając postanowienie w zakresie pkt III. i IV., zarzucając naruszenie art. 206, 207, 212 § 3; 224 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. oraz art. 618 § 1 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia roszczeń skarżących o zwrot pożytków. Z uwagi na powyższe, wniosły o zmianę zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie i zmniejszenie należnych uczestnikom dopłat do kwot: 230 590,75 zł (na rzecz B. M. (1)) i 96 085,38 zł (na rzecz M. M. (1)) oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W dniu 21 października 2016 r. do akt sprawy wpłynęła apelacja uczestników, zakresem zaskarżenia obejmująca pkt II ppkt 1) oraz punkty III. i IV. postanowienia Sądu Rejonowego. Skarżący zarzucili naruszenie art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie jednostronnej i wadliwej oceny dowodów poprzez brak dania wiary zeznaniom uczestników i świadków: J. K. (1) i S. Ś. oraz pominięcie wniosków płynących z dokumentów Urzędu Skarbowego, co doprowadziło do nieuwzględnienia nakładów poniesionych przez uczestniczkę; bezzasadne danie wiary zeznaniom wnioskodawczyń i świadków: M. S., J. K. (2), M. W., J. A., M. O. (2) i E. K. (2); uznanie, że od ilości świadków zależne jest przyznanie im waloru wiarygodności; nierozważenie możliwości zaciągnięcia kredytu lub sprzedaży nieruchomości przez uczestników, a także nieuwzględnienie, że nieruchomość stanowi centrum życiowe uczestników; naruszenie art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia w zakresie w jakim rozstrzygnięcie dotyczy ustalenia obowiązku dopłat oraz przyznania nieruchomości wnioskodawczyniom; naruszenie art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez przyznanie nieruchomości wnioskodawczyniom, w sytuacji gdy mają one zabezpieczoną sytuację mieszkaniową oraz rozłożenie spłaty na raty; naruszenie art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. poprzez pominięcie w ustaleniu wartości masy spadku dokonanych przez uczestniczkę nakładów w wysokości 187 749 zł. Skarżący wniesli o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie przedmiotowej nieruchomości uczestnikom na współwłasność w udziałach 1/2, zasądzenie od uczestników na rzecz każdej z wnioskodawczyń: E. K. (1), B. G. i K. P. dopłaty kwoty 166 629,36 zł rozłożonej na trzy raty, wraz z

odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz zasądzenie kosztów; ewentualnie w przypadku braku podzielenia stanowiska uczestników w zakresie przyznania nieruchomości, zasądzenie solidarnie od wnioskodawczyń na rzecz uczestniczki dopłaty kwoty 369801,32 zł płatnej w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności oraz zasądzenie solidarnie od wnioskodawczyń na rzecz uczestnika dopłaty kwoty 196890,63 zł płatnej w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności, a także zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacje wnioskodawczyń i uczestników są bezzasadne.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz dokonaną przez ten Sąd ich prawną ocenę.

Na wstępie wskazać należy, że zarzuty naruszenia art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., podnoszone przez uczestników, nie znajdują uzasadnienia. Sąd zważył, iż zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 764/13). W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zostało sporządzone w sposób prawidłowy i rzetelny. Posiada wszystkie konieczne elementy oraz nie zawiera znacznych braków w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej, a sfera motywacyjna orzeczenia jest ujęta w sposób umożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej, także w zakresie ustalenia obowiązku dopłat oraz przyznania nieruchomości na rzecz wnioskodawczyń.

Z treści art. 233 k.p.c. - regulującego zasady swobodnej oceny dowodów - wynika, iż Sąd bada wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest także przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w większości prawidłowo przyjął podstawy do dokonania rozliczeń pomiędzy uczestnikami postępowania, a także ustalił wysokość należnych dopłat, do jakich w treści postanowienia zostały zobowiązane wnioskodawczynie.

Na uwzględnienie nie zasługiwały więc zarzuty apelacji uczestników w zakresie dokonania przez Sąd Rejonowy wadliwej oceny dowodów i błędną ocenę zeznań wnioskodawczyń, uczestników jak i świadków. W szczególności brak podstaw, by podzielić stanowisko skarżących, że w toku postępowania przed Sądem I instancji uznano, że od ilości świadków zależne jest przyznanie im waloru wiarygodności. Podkreślić należy, że samo stwierdzenie zarówno wnioskodawczyń jak i uczestników o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające. Sąd prawidłowo ocenił dowody w zakresie zeznań świadków, wnioskodawczyń i uczestników, przede wszystkim w zakresie poczynionych nakładów jak i korzyści. Wskazać należy, że ocena zeznań świadków nie może ograniczać się do niektórych tylko przesłanek, np. takich jak rodzaj stosunków łączących świadka ze stroną, lecz powinna opierać się także na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., sygn. akt IV CK 183/02). Sąd Rejonowy wskazał, że

zeznania wszystkich świadków w pewnych aspektach są ze sobą zbieżne, natomiast w sposób odmienny prezentują kwestię finansowania budowy, wykończenia, urządzenia i remontów domu mieszkalnego przy ul. (...), jak również to, czy B. M. (1) dokonywała na ten cel jakichkolwiek nakładów. Sąd prawidłowo zatem wskazał, że danie wiary jednym ze świadków w sposób oczywisty uniemożliwia uwzględnienie sprzecznych w tym zakresie zeznań innych świadków. Powyższe ustalenia odpowiadają zatem zasadom logiki. Trafnie wskazano, że szczegółowe i spójne zeznania wnioskodawczyń zostały uwiarygodnione zeznaniami świadków, nie będących osobami zainteresowanymi w sprawie. Ponadto uczestnik w okresie istotnym dla niniejszej sprawy był małym dzieckiem, wobec czego nie mógł znać istotnych dla sprawy szczegółów. Natomiast świadkowie J. K. (1) i S. Ś. nie byli blisko związani ze spadkodawcą, wobec czego nie posiadali szczegółowej wiedzy w zakresie sposobu finansowania budowy i urządzenia przedmiotowej nieruchomości. Nigdy też nie widzieli, aby B. M. (1) przekazywała konkretne sumy spadkodawcy na ten cel. Prawidłowo dokonano także oceny zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów. Sąd uwzględnił dowody w zakresie kart z akt postępowania podatkowego w sprawie ustalenia podatku od spadku po R. M. oraz dokumenty znajdujące się w aktach o sygnaturze I Ns 139/07. Podzielić należy stanowisko, że Sąd nie jest związany wynikami postępowania podatkowego w sprawie ustalenia podatku od spadku po R. M.. Dlatego też brak przesłanek do uznania za błędną ocenę ustaleń Urzędu Skarbowego. Wprawdzie Urząd ten wyprowadził określone wnioski z zeznań i dokumentów przedstawionych przez B. M. (1), jednakże dysponował on znacznie uboższym materiałem dowodowym, niż Sąd w niniejszej sprawie. Co więcej kwota ta wynikała głównie z treści zeznania podatkowego o nabyciu rzeczy lub praw majątkowych, złożonego przez B. M. (1) w dniu 9 października 2006 r. Natomiast sama decyzja wydana w sprawie w dniu 30 marca 2010 r. wskazuje jedynie, iż ustalono podatek od spadków i darowizn z tytułu spadku w wysokości 11831 zł, co w sposób jednoznaczny wskazuje, iż jedynie w tym zakresie ewentualnie Sąd mógłby być związany prawomocnym rozstrzygnięciem. Nie zaś w zakresie ustaleń prowadzących do wydania powyższej decyzji. Sąd Okręgowy podziela więc ustalenia Sądu I instancji, iż brak było przesłanek do uznania, że skarżąca poczyniła nakłady we wskazywanej przez siebie wysokości.

W tożsamym zakresie uczestnicy podnosili zrzut naruszenia art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. - poprzez pominięcie w ustaleniu wartości masy spadku dokonanych przez uczestniczkę nakładów. Nie sprostali oni jednak ciężącemu na nich ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.). Zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadził bowiem do ustaleń, że dom mieszkalny przy ul. (...) został wybudowany i urządzony wyłącznie przez R. M. za środki stanowiące jego majątek własny oraz darowane mu środki od pierwszej żony A. M. (2). Trafnie wskazano, że w okresie budowy domu B. M. (1) nie była jeszcze żoną spadkodawcy. Wprawdzie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, jednakże dochody uczestniczki były nieznaczne. Brak także dowodów, aby były one przekazywane na cele związane z budową domu. Znaczne środki finansowe skarżąca otrzymała dopiero dzięki spłacie przez jej brata E. przypadającej na nią części gospodarstwa rolnego jej rodziców, jednakże nastąpiło to po wybudowaniu i wykończeniu domu - w 1985 i 1986 roku. Natomiast remonty i modernizacje nieruchomości miały miejsce dopiero po lipcu 2004 r., tj. po sprzedaży przez R. M. działki ew. nr (...) należącej do jego majątku odrębnego.

W tym miejscu wskazać należy, że za całkowicie bezzasadne uznać należało zarzuty wnioskodawczyń naruszenia art. 206, 207, 212 § 3; 224 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. oraz art. 618 § 1 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia roszczeń skarżących o zwrot pożytków. Zarzuty te w zasadzie nie zostały sprecyzowane w treści apelacji, a skarżące podniosły jedynie, iż wskazywana przez skarżące kwota wynika z treści opinii biegłego sądowego przedłożonej do akt sprawy. Kluczowym jest, iż dopiero w toku niniejszego postępowania wnioskodawczynie domagały się od uczestników przyznania im prawa do korzystania z przedmiotowej nieruchomości. Zgodnie natomiast z art. 206 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. każdy ze spadkobierców jest uprawniony do korzystania z przedmiotów wchodzących w skład spadku, a zatem zarówno uczestnicy, jak i wnioskodawczynie uprawnieni byli do zamieszkiwania w domu przy ul. (...). Podzielić należy ustalenia Sądu I instancji, iż z skoro skarżące nie korzystały ze swego uprawnienia, to brak po stronie uczestników odpowiedzialności odszkodowawczej. W aktach sprawy nie ma bowiem przesłanek, wskazujących na to, aby zamieszkiwali tam wbrew woli współwłaścicielki nieruchomości. Zatem dobrowolny wybór wnioskodawczyń nie prowadzi do powstania jakichkolwiek obowiązków finansowych po stronie uczestników. Brak zatem podstaw prawnych do żądania uwzględnienia w rozliczeniu masy spadkowej odszkodowania za korzystanie przez uczestników z całej nieruchomości za okres od daty śmierci spadkodawcy do momentu zgłoszenia żądania korzystania z nieruchomości uczestnikom. W piśmie z dnia 6 lipca 2011 r. pełnomocnik wnioskodawczyń wyraźnie

wskazał, iż żądanie dotyczy odszkodowania za 5 lat licząc od śmierci spadkodawcy, co jednoznacznie obejmuje okres, w czasie którego wnioskodawczynie nie zgłaszały żadnych roszczeń co do korzystania z nieruchomości. Sam fakt, że biegły na skutek sformułowanej przez Sąd tezy dowodowej wyliczył potencjalnie należne odszkodowanie za okres 94 miesięcy, nie zmienia faktu, iż zgłoszone przez wnioskodawczynie żądanie w zakresie dotyczącym 60 miesięcy jest bezpodstawne. Co więcej, wnioskodawczynie nigdy nie partycipowały w kosztach utrzymania nieruchomości przy ul. (...) w W., które to koszty ponosili uczestnicy niniejszego postępowania. Brak więc podstaw do uznania za zasadne żądania wydania korzyści z współwłasności rzeczy bez partycipowania w jej kosztach utrzymania.

Uczestnicy w zarzutach apelacji podnosili również naruszenie art. 1035 k.c. zw. z art. 212 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez przyznanie nieruchomości wnioskodawczynom, w sytuacji gdy mają one zabezpieczoną sytuację mieszkaniową oraz rozłożenie spłaty na raty, a także nierozważenie możliwości zaciągnięcia kredytu lub sprzedaży nieruchomości przez uczestników, mimo, iż stanowi ona centrum życiowe uczestników. Wskazać należy, że zarówno uczestnicy jak i wnioskodawczynie w toku postępowania wnosili o przyznanie nieruchomości na ich rzecz. Zgodnie z treścią art. 212. § 2. k.c. rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych. Sąd obowiązany jest zatem rozważyć wszystkie okoliczności sprawy, w tym także możliwość dokonania spłaty przez współwłaścicieli, którym ma być rzecz przyznana. Decyzja w tym przedmiocie należy do swobodnej oceny sądu, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego, wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie jest w pełni prawidłowe. Przede wszystkim należało bowiem uwzględnić warunki przedstawione przez wnioskodawczynie co do przejęcia nieruchomości, w szczególności odnoszące się do jej wartości, decydującej o wysokości spłat, jakie będą zobowiązane ponosić wobec pozostałych współwłaścicieli. W razie przyznania rzeczy bądź prawa podlegającemu postępowaniu podziałowemu jednemu ze współwłaścicieli, Sąd powinien kierować się pewnymi wytycznymi przy wyborze osoby, której dana rzecz bądź prawo jest przydzielane, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zasadnym było przyznanie własności nieruchomości przy ul. (...) na współwłasność wnioskodawczynom w udziałach po 1/3. Nie ulega wątpliwości, że uczestniczkom przysługuje łącznie w masie spadkowej udział (9/16), a zatem jest on większy niż uczestników (7/16). Obciążająca wnioskodawczynie spłata jest więc niższa, a rozłożenie spłaty na raty oraz trzy osoby daje większą gwarancję terminowego pozyskania środków finansowych. Co więcej wnioskodawczynie aktualnie znajdują się w lepszej sytuacji finansowej. Wprawdzie uczestnicy wskazywali, że teoretycznie mogą oni podjąć kroki celem pozyskania stosownego kredytu, jednakże zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał pewności w zakresie jego pozyskania. Ponadto, B. i M. M. (1) wskazywali, iż nieruchomość stanowi ich centrum życiowe, zatem jej przyznanie wnioskodawczynom pozbawi ich miejsca zamieszkania. Uszło jednak ich uwadze, że wobec przyznania tejże nieruchomości córkom spadkodawcy, otrzymają oni szereg spłat, na skutek których będą mieli znaczne środki finansowe, umożliwiające im tak wynajem jak i nabycie stosownej nieruchomości celem zamieszkania w niej.

Za bezzasadne uznać należało żądania uczestników w zakresie spłaty całej kwoty stanowiącej dopłaty w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie. Wskazać należy, iż sami oni w treści apelacji wnosili o przyznanie im nieruchomości i ustalenie spłat na trzy raty z odpowiednio odroczonym terminem. Zasady doświadczenia życiowego wskazują zatem, że na uzyskanie środków o takiej wartości konieczny jest stosowny czas. Na uwadze mieć zatem należało, że wnioskodawczynie muszą mieć możliwość podjęcia stosownych kroków w tym zakresie, określonych rozsądnym terminem. Wysokość zasądzonych dopłat jest na tyle wysoka, iż ich jednorazowe uiszczenie nie byłoby możliwe. Zdaniem Sądu Okręgowego terminy spłaty rat wskazujące na okres 6, 12 i 16 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia są wystarczające, a dokonywane wpłaty będą stanowiły znaczną wartość majątkową także dla uczestników i pozwolą im na zapewnienie sobie odpowiednich warunków mieszkaniowych. Na uwadze mieć również należy, że w razie uchybienia przez wnioskodawczynie terminom płatności poszczególnych rat, uczestnikom należne będą także odsetki ustawowe.

Mając na uwadze powyższe, wbrew twierdzeniom obu apelacji, nie doszło do naruszenia art. 1035 k.c. Dlatego też Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne. O kosztach postępowania orzeczono na

podstawie art. 520 § 1. k.p.c. ustalając, iż wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji.

Julita Wyrebiak-Romero Mariusz Jabłoński Małgorzata Truskolaska-Żuczek